

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. N. 80187.

## Wyszedł z druku

### URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDY POC. K. P.

NA OKRES LETNI 1927 r.

Wydawnictwa Ministerstwa Komunikacji

Nakładem Polskiego Towarzystwa Księgarni Kolejowych „RUCH” S. A.

Do nabycia w księgarniach i kioskach T-wa „Ruch” na stacjach kolejowych. 247—0

## Wszelkie Maszyny Biurowe

Czyścimy i Reperujemy

TANIO, szybko i dokładnie

„BLOCK-BRUN” Sp. A. K.

ODDZIAŁ W WILNIE

Mickiewicz 31, tel. 375.

Uwaga. W roku 1926 warsztaty nasze

zreperowały 358 maszyn biurowych.

Dnia 23 maja 1927 r. m. Mir, wojew. Nowogródzkie, dojazd ze stacji kol. Horodzie, doroczny duży jarmark na konie, przeważnie rasy pół ciężkiej. 385—0

Zapisujcie się na członków

Wil. T-wa Przeciwgruźliczego!

## Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołącza się dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-go czerwca 1927 r. wstrzymane.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

### Po zwolnieniu gen. Rozwadowskiego.

Organ kół sanacyjnych, „Kurjer Poranny”, zamieszcza z powodu zwolnienia gen. Rozwadowskiego w numerze wczorajszym artykuł, mający charakter komunikatu poturzędowego.

Na wniosek prokuratora wojskowego i z zarządzenia właściwego dowódcy zapadła na posiedzeniu dyscyplinarnym wojskowego sądu okręgowego w Warszawie, w dn. 17 maja r. b., decyzja, której mocą po stwierdzeniu, że obecnie ustaly już przyczyny aresztu śledczego, w szczególności zaś przyczyna z par. 171 pkt. 5 wojskowej procedury karnej, która powodowała w ostatnich czasach przetrzymanie gen. Rozwadowskiego w areszcie śledczym postanowiono: areszt śledczy nad gen. broni Tadeuszem Rozwadowskim uchylić i wypuścić go na wolną stopę.

Zaznaczyć wypada, że przyczyny aresztu śledczego w wojskowej procedurze sądowej karnej są te same co i w ustawach postępowania karnego dla osób cywilnych z tą jednak odmianą, że oprócz powszechnie znanych 4-ech przyczyn, ustawa przewiduje dodatkowo 5-tą, to jest względy wojskowe, względy na interes wojska, państwa i dyscyplinę wojskową.

W czasie trwania aresztu śledczego nad gen. Rozwadowskim odpady kolejno z biegiem rozwoju śledztwa różne przyczyny aresztu śledczego, utrzymała się do ostatnich czasów tylko jedna, t. j. wspomniane względy wojskowe, objęte § 171 U. P. K., które obecnie odpady.

Bezwzględnie po zapadnięciu decyzji o uchyleniu aresztu śledczego, gen. Rozwadowski został z więzienia śledczego w Wilnie zwolniony i odjechał do Warszawy, gdzie stanął zaraz do raportu u Marszałka Piłsudskiego, który go tegoż dnia (d. 18-go) w godzinach wieczornych przyjął. Audjencja trwała niespełna pół godziny. Treść rozmowy nie jest znana.

Poczem opuścił gen. Rozwadowski Belweder i udał się do prywatnego mieszkania. Obecnie znajduje się w Warszawie na wolności.

Gen. Rozwadowski oskarżony jest o występek z art. 591 kod. kar., polegający na wprowadzeniu w błąd Oyena, przy transakcjach drzewnych Zrzeszenia Pracy, którego był przeważnie właścicielem, oraz o zbrodnię nadużycia władzy z art. 145 wojsk. k. k. podczas dostawy przez firmę „Arma” broni dla wojska, — wreszcie o obrazę władzy wojskowych, popełnioną w pismach i skwalifikowanych, jako występek z par. 121 i 154 k. k.

Akt oskarżenia został mu przed 2 tygodniami doręczony. Rozprawa dotąd wyznaczona nie została; nie jest również zdecydowany, kto będzie przewodniczącym rozprawy.

Wiadomo, że cały skład sądu wojskowego wyrokującego musi być generalski, t. j. tak przewodniczący, jak i asesorerowie muszą posiadać rangi generalskie. Ustawa sądowo-wojskowa nie dopuszcza bowiem niższej rangi po stronie sędziów od oskarżonego.

Co do rangi generalskich panuje o tyle wyłom w tej zasadzie, że gdy oskarżonym jest generał, choćby najwyższej szczy — to sędziowie wogóle muszą być generałami, choćby w randze generalskiej byli stopniem niżsi od oskarżonego generała.

Na rozprawie tedy przeciw gen. broni Rozwadowskiemu może być sędzią i generał brygady.

Wyłom ten wywołany został niedostateczną liczbą generałów w stopniach wyższych i najwyższych generalskich.

Co do oskarżenia publicznego, to również dotąd nie jest wiadome, kto będzie do tej roli w sprawie gen. Rozwadowskiego wyznaczony.

### Inspekcja Ministra Spraw Wewnętrznych.

Minister Spraw Wewnętrznych Sławoj-Składkowski dnia 18 b. m. udał się na granicę Czechosłowacką celem przeprowadzenia inspekcji pogranicznych urzędów i uzdrowisk.

### Książka b. Ministra Skarbu p. W. Grabskiego.

Dziś ukazała się na półkach księgarskich książka b. Ministra Skarbu p. W. Grabskiego p. t. „Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej”.

Książka składa się z 2 części. I zawiera wspomnienia dotyczące czasu przed objęciem skarbu w r. 1923 p. t. Próby sanacji skarbu w r. 1923.

Dalej sprawozdanie z I i II roku pracy p. Grabskiego, oraz zakończenie.

II część nosi tytuł „Z przeżytych doświadczeń” i ma charakter Programowy.

### Nowy kierownik liceum w Krzemieńcu.

Dotychczasowy Kierownik Naczelny liceum Krzemienieckiego p. M. Piekarski, noszący tytuł Wyzytatora z prawami Kuratora, został postanowieniem Ministra Oświaty zwolniony z tego stanowiska i z dn. 1 czerwca r. b. przeniesiony na urząd wizytatora na Pomorzu.

Tymczasowe kierownictwo liceum w Krzemieńcu powierzono p. R. Załęskiemu, Dyrektorowi szkoły rolniczej w Białokrynicy, wchodzącej w skład liceum.

### Powrót dziennikarzy polskich z Czechosłowacji.

Wczoraj powrócili do kraju wycieczka dziennikarzy polskich z Czechosłowacji. Ostatnim etapem 14 dniowej podróży był Olomuniec, gdzie też nastąpiło pożegnanie wycieczkowiczów przez gospodarzy.

### Konfiskata „Rzeczypospolitej”.

Wczorajszy numer gazety „Rzeczypospolita” został skonfiskowany za umieszczenie artykułu, omawiającego sprawę zwolnienia z więzienia na Antokolu gen. T. Rozwadowskiego.

### Po wizycie prezydenta Doumergue'a w Londynie.

LONDYN, 19.V. (Pat.). Prezydent Doumergue i min. Briand odjechali do Francji. Przed odjazdem zwiedzili oni jeszcze narodową galerję sztuki.

PARYŻ, 19.V. (Pat.). Londyński korespondent Petit Parisien wita z zadowoleniem okoliczność, iż Briand i Chamberlain znaleźli nowe wielkie możliwości rozwoju entente cordiale. Korespondent Matin zaznacza, iż Chamberlain zdawał się skłaniać do stanowiska, iż nie może być uczynione żadne ustępstwo w sprawie okupacji Nadrenji dopóki nie zostaną przez Rzeszę wykonane i stwierdzone jej zobowiązania. Zastanawiając się nad ewentualnością, w której Anglja, w swej walce przeciwko Moskwie, mogłaby się skłonić do żądania od Francji pewnych ofiar na rzecz Nadrenji w celu uchronienia Niemiec od „pokus wschodnich”, Echo de Paris zauważa: Jest rzeczą oczywistą, że nie moglibyśmy towarzyszyć Anglii na tej drodze. Ere Nouvelle zaznacza, że związek francusko-angielski jest koniecznością europejską.

### Z międzynarodowej konferencji ekonomicznej.

#### Zuchwałe żądanie delegacji sowieckiej.

GENEWA, 19.V. (Pat.). Tarcia jakie się ujawniły w związku ze sprawą porozumień w przemyśle znalazły dzisiaj, w Komitecie redakcyjnym międzynarodowej konferencji ekonomicznej, rozwiązanie polegające na przyjęciu zalecenia o wyszukaniu sposobów przeprowadzenia ważności umów kartelowych. Jak wiadomo, grupa socjalistyczno-syndykalistyczna złożyła w swoim czasie wniosek, zmierzający do stworzenia organu międzynarodowej kontroli działalności kartelu. Natomiast delegacja polska złożyła wniosek o obowiązkowej rejestracji umów. Osiągnięte dzisiaj porozumienie stanowi pierwszy krok na drodze do rejestracji i ewentualnego dalszego rozwinięcia wymaganej przez syndykalistów zasady kontroli. Redakcja wspomnianego zalecenia musi być jeszcze przyjęta przez prezydium komisji przemysłowej.

GENEWA, 19.V. (Pat.). „Havas”. Przewodniczący międzynarodowej konferencji ekonomicznej Theunis oświadczył dziś zrana, że, o ile opracowane obecnie rezolucje nie wywołają dyskusji na posiedzeniu plenarnym, prace konferencji zakończą się w poniedziałek wieczorem.

GENEWA, 19.V. (Pat.). Jak slycać w kolach światowej konferencji ekonomicznej, sowiecka delegacja ma domagać się aby w sprawozdaniu z obrad konferencji stwierdzono wyraźnie współistnienie obu systemów gospodarczych

### Burzenie niemieckich twierdz wschodnich.

BERLIN, 19.V. (Pat.). Vossische Zeitung donosi, że burzenie wszystkich umocnień na granicy wschodniej, a w szczególności 88 umocnień pod Królewcem i Kistrzynem zostało całkowicie zakończone. Gen. von Pavels b. komisarz rozbrojeniowy Rzeszy, który prowadził rokowania z komisją międzynarodową w sprawie tych fortyfikacji i potem nadzorował ich burzenie, złoży w najbliższych dniach oficjalny raport rządowi

### Bogaty polów w „Arcosie.”

LONDYN, 19.V. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin przywódcą Labour Party Artur Henderson zapytał ministra spraw wewnętrznych kiedy rząd przedstawi Izbie szczegóły rewizji w gmachu „Arcos” i w lokalu so-

wieckiej misji handlowej. Na pytanie to sir William Hicks oświadczył, że w ręce polityki wpadł tak obfity i ważny materiał, że szczegółowe badanie jego potrwa jeszcze czas jakiś.

### Niemieckie nadzieje na ewakuację Nadrenji.

BERLIN, 19.V. (Pat.). Według Berliner Tageblatt, miarodajne kół polityczne Berlina oczekują decyzji aliantów w sprawie zmniejszenia wojsk okupacyjnych w Nadrenji o 10.000 ludzi na początku przyszłego tygodnia, w związku z ostatnimi rozmowami Brianda i Chamberlaina.

### Nowy rząd austriacki.

WIEDEŃ, 19.V. (Pat.). Nowo-wybrana austriacka rada narodowa dokonała na swem dzisiejszym posiedzeniu 94-ma głosami przeciwko 70 wyboru nowego rządu. Skład nowego rządu jest następujący: kanclerz—dr. Seipel, wice kanclerz—Hartleb, oświata—Schmidt, opieka społeczna—Resch, skarb—Kinbö, rolnictwo—Thaller, handel i przemysł—Schurff, wojsko—Vangoin, minister bez teki dr. Dienhofen. Kanclerz Seipel oświadczył w imieniu nowego rządu, że wybor przyjęli.

WIEDEŃ, 19.V. (Pat.). Kanclerz dr. Seipel, który poraz czwarty stoi na czele rządu wygłosił dzisiaj mowę programową w której powiedział między innymi, że ostatnie psychologiczne pozostałości wojny wnet już znikną i państwa europejskie zajmą definitywną pozycję. Alarmujące wiadomości o napięciu stosunków między dwoma sąsiadującymi z Austrią państwami okazały się przesadzonymi. Nieprawdziwe są również pogłoski w sprawie Burgenlandu, mogą zaś one zakłócić przyjazne stosunki między Austrią a Węgrami. Bardzo wielką rolę w stosunkach Austrii z innymi krajami odegrała los tych obywateli państw obcych z którymi jesteśmy związani krwią i mową. Spodziewamy się—mówił dalej kanclerz—że w tej kwestii lata najbliższe przyniosą poprawę. Z państwem niemieckim będziemy się starali możliwie zbliżyć nietylko w dziedzinie kulturalnej, lecz i gospodarczej. W pracach Ligi Narodów Austrija będzie dalej brała żywy udział.

### Turecko-sowiecka konferencja wojskowa.

BERLIN, 19.V. (Pat.). Prasa berlińska podaje za dziennikiem sofijskim Borba, że pomiędzy Rosją sowiecką a Turcją została zawarta konwencja wojskowa, w myśl której Rosja sowiecka zobowiązuje się dostarczyć Turcji różnego rodzaju materiały wojskowe i inżynierów.

### Wojna domowa w Chinach.

#### Armja przeciwkomunistyczna zwycięża.

LONDYN, 19.V. (Pat.). Z Hankou donoszą, że we wtorek ubiegły ogłoszono w całym mieście stan wojenny. Z dalszych wiadomości otrzymanych z Hankou wynika, że władze tamtejsze odczuwają wstąpienie niepokój wobec posuwania się ku miastu armji przeciwkomunistycznej.

HANKOU, 19.V. (Pat.). Biuro Reutersa donosi, że wojska północne i oddziały Wu-Pei-Fu w skombinowanym marszu znalazły się w odległości 100 km. od Hankou. Natomiast Czang-Kai-Szek ma znajdować się około 30 km. od tego miasta.

## Z całej Polski.

### Uchwała księży prefektów w sprawie Ymki.

Wobec okólnika ministra oświaty wyznani religijnych p. Dobruckiego z dnia 28. IV. Nr. 9. Prez 7419 27 o popieraniu Ymki, księża prefekci Koła warszawskiego, zebrani dnia 17 maja na posiedzeniu zwyczajnym zwrócili się do Zarządu Głównego Kół księży prefektów:

1) z oświadczeniem, że jako kapłani czują się obowiązani w sumieniu, stosownie do wskazań Stolicy Apostolskiej, wyrażonych dnia 5.XI. 20 r., a potępiających działalność stowarzyszenia Y. M. C. A., jak również do listu pasterskiego J. Em. ks. kard. Karłowicza, o ogłoszonego dnia 2. IV. b. r. — bronić duszy naszej młodzieży przed zakusami na nią wpływów protestanckich i międzynarodowych stowarzyszenia Y.M.C.A.

2) z prośbą, ażeby ich oświadczenie zechciał zakomunikować innym Kółom księży prefektów, oraz władzy duchownej.

Uchwałę tę przyjęto jednomyślnie bez dyskusji.

### Niema matry bez stopnia z religji.

W dniu 14 lutego Najwyższy Trybunał Administracyjny rozprawy skargę p. Estery Golden-Stróżeckiej przeciwko decyzji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Przedmiotem skargi była matura córki skarżącej, Ireny Stróżeckiej, która kończąca 8-klasową pensję w Płocku oświadczyła, iż jest bezwyznaną i nie chce pobierać nauki religij, tem samem więc, gdy zdawała egzamin dojrzałości, komisja egzaminacyjna nie kwalifikowała jej wiedzy z zakresu nauki religij.

Oczywiście, szkoła odmówiła wydania matury p. Stróżeckiej. Kuratorjum szkolne, w którym interwenjowano, również odmówiło, wreszcie Ministerstwo Wyz-

nań Religijnych odmowę kuratorjum potwierdziło.

P. Golden-Stróżecka, opierając się na art. 111 Konstytucji, głoszącej wolność przekozań religijnych obywateli Rzplitej, zaskarżyła decyzję ministerstwa do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Trybunał jednak w orzeczeniu swem, wydanem w dniu wczorajszym nie podzielił zdania skarżącej, oddalając skargę, a tem samem, uznając, iż aczkolwiek państwo nie krepuje obywateli w kwestjach wyznaniowych, to jednak nauka religij, wchodząca w zakres szkoły średniej, jest nauką obowiązującą, nawet i t. zw. bezwyznanowców i bez niej wykształcenie średnie kompletnem być nie może.

### P. P. S. contra „Strzelce”.

W numerze wczorajszym zamieściliśmy skargę „Robotnika” na Strzelce, którzy krążąc po Warszawie zdzierają plakaty przedwyborcze niemylące sobie stronnictw, w tem też i P. P. S. Dziś w tymże „Robotniku” znajdujemy dalszy ciąg tej jermajdy:

„Ostrzeżenie nasze nie odniosło skutku. Dziś mamy nowy dowód, że „Strzelce” jest używany przez „naprawiaczy” do celów partyjnych. Oto onegdaj w nocy grupa strzelców w mundurach, rozklejała na ul. Puławskiej plakaty listy nr. 25, pod opieką dwóch strzelców z kerabinami.

W ten sposób organizacja ta staje się ekspozyturą jednej partji, co jest bezprzykładnym skandalem, albowiem różne stronnictwa polityczne popierały idee przysposobienia wojskowego, nie przypuszczając, że będzie ona tak bezwzględnie wypaczona przez udział w akcji politycznej.

Ten objaw zdumiewającej wprost nieprzyzwoitości, z pewnością zaszkodził nietylko organizacji, ale także i samej idei, wyzyskiwanym przez nieliczących się z niczem amatorów mandatów z listy nr. 25”.

Tu l'as voulu Georges Dandin.

### „ŹRÓDŁO PRACY” Młynowa 12 (Zarzecze)

odkryło dział modniarstwa pod kierunkiem wykwalifikowanej w Paryżu modystki. — Wybór nowych kapeluszy jak również modernizowanie i przerabianie. Ceny przystępne. — Wykonanie prędkie i dokładnie. gr.—1

# Złość i nienawiść.

„Słowo” i „Kurjer Wileński” zapadły na ciężką gorączkę. Aż żał brać do ręki codziennie „bezpартyjne” niebożatka, spocone i zachrypnięte od krzyku: „huzia na emedcje, huzia na chadecje”. „Express Wileński” w skali porównawczej, w ciągu kilkunastu ubiegłych dni, wygląda jak grand hiszpański, imponujący wzorem prawdziwie ulicznej elegancji, wytworności i grandezzy. Tak to w chwili poważnej i trudnej zdradzają się charaktery i temperamenty.

Powodem tego wylewu niebawale zajadłości dwóch organów prasy i lewicy jest naturalnie Polski Centralny Komitet Wyborczy. W wyobraźni nietylko reporterów „Słowa” i „Kurjera”, ale również naczelników publicystów tych pism jest on najpartijniejszym z partyjnych i najniebezpieczniejszym z niebezpiecznych wrogów rządu obecnego. „Kurjer Wileński” dogadał się nawet do tego, że przewiduje walkę przyszłych radnych z listy tego komitetu z marsz. Piłsudskim. Czyż nie lepiej byłoby odrzuć zapowiedź organizowania przez Komitet zamachu i spowodowanie więzienia wszystkich członków? To przynajmniej byłaby „robotą czystą” — jak się mówi w języku „grandziarzy”

Obydwa pisma, związane oczywiście jakąś tajemniczą zakulisową wspólnością komendy, wysilają się w gorliwości udowodnienia, że Polski Centralny Komitet Wyborczy jest organizacją partijną, która z partijnymi hasłami wysła radnych do przyszłej Rady Miejskiej, i że P. C. K. W. w miejsce wyborczej będzie występował przeciw rządowi — są to dwa ostatnie argumenty „Słowa” i „Kurjera”, które im jeszcze pozostały z całego arsenału niemiardkich, idyotycznych bajd, wypisywanych o Polskim Centr. Komit. Wyborczym. Ale są to też argumenty, które — wbrew nadziejom ich autorów — nie trafiają jakoś do przekonania ludności polskiej. „Słowo” i „Kurjer” liczą zbyt optymistycznie na niewyrobienie i naiwność społeczeństwa polskiego i przedewszystkiem swoich czytelników. Nawet do naszej wiadomości doszły ogłoszenia niezadowolonych pośród zwolenników jednego i drugiego pisma z metody walki i z poziomu głupstw, wypisywanych na ich szpaltach. Ogół zaś polski w Wilnie, zwłaszcza jednostki skupione w stowarzyszeniach i organizacjach, zbyt ciężką i pouczającą przeszły szkołę polityczną i społeczną, aby dawały wiarę nieprawdopodobnym i aż za mocno naciągniętym fałszom. Kto uwierzy naprzykład w ordynarne, nieprzyzwoite poprostu w stosunku do inicjatorów i uczest-

ników narady porozumiewawczej kłamstwo „Kurjera Wil.”, jakoby „na konferencji porozumiewawczej komitetów wyborczych ustalono, że Centr. Kom. Wyborczy jest przedstawicielstwem partji politycznych Związków Lud.-Nar. i Chrześc.-Demokracji”. Taką metodą idąc dalej, można się załgać aż do tego, że naprzykład Stow. Kupców i Przemysł. Chrześcijan jest zakonspirowaną organizacją zamachową, ponieważ postanowiło zgłosić akces do Polsk. Centr. Kom. Wyb.

Nie potrzebujemy udowodniać, że Polsk. Centralny Komitet Wyb. nic wspólnego, pomimo udziału członków organizacji politycznych — zresztą w liczbie minimalnej — ani z robotą polityczną i partijną ani z walką z rządem nie ma, mieć nie chce i mieć nie będzie. Powołany został i powstał dla celów przeprowadzenia wyborów dla Rady Miejskiej wyłącznie na podstawach gospodarczych i samorządowych i na tem stanowisku wytrwa, pomimo zajadłej przeciw niemu kampanji właśnie politycznej, właśnie partijnej. Najciekawsze z całej tej walki jest to, że argumenty, wytaczane przeciw Polsk. Centr. Kom. Wyb., mają dla niego raczej wynik dodatni. Wykazują — jak to już pisaliśmy wczoraj — obojętne i nieojaralne inspiratorów, a komitetowi przysparzają zwolenników i członków. A co jeszcze ciekawsze, że argument, jakoby Komitet miał zająć się walką z rządem, nietylko nie robi pożądanego przez „Słowo”, lub „Kurjer” wrażenia, lecz przeciwnie wywołuje niesmak i niezadowolone nawet zwolenników obecnego rządu.

Z naszego więc stanowiska winniśmy być raczej wdzięczni „Słowu” i „Kurjerowi” za niedźwiedzie przysługi, oddawane własnym komitetom i rządowi. Jeśli wszakże krytycznie występujemy przeciw metodom walki wyborczej, stosowanej już dziś na miesiąc przed wyborami, to z powodów znacznie — naszym zdaniem — ważniejszych od sprawy przysparzania pewnej liczby zwolenników temu lub innemu komitetowi. Każde wybory są koniecznym złem w społeczeństwie, są walką wewnątrz społeczeństwa, którą łagodź i w miarę możliwości na węższe tereny sprowadzać należy. Trzeba ją też ograniczyć do jaknajkrótszego czasu, aby nie pozostawiła zbyt głębokich zadrśnień i niechęci. „Słowo” i „Kurjer” „wzięły odrazu z kopyta”, co to więc będzie za kilka tygodni? Czyba nie starczy im złości i nienawiści, wylewanej dziś tak obficie na papier, zacząć przeto brzygać błotem i brudem. A komu to potrzebne?

## RZEMIEŚNICY POD CIĘŻAREM PODATKÓW.

W „Gazecie przemysłowo-rzemieśniczej” S. Kwasięborski wskazuje na fatalną taktykę władz skarbowych w stosunku do warsztatów rzemieślniczych.

„Skarb ocenił — pisze S. Kwasięborski — iż obroty i dochody warsztatów rzemieślniczych w r. 1926 są znacznie większe, niż w 1925-ym. Z tego to właśnie tytułu nakazy płatnicze za rok ubiegły opiewają na sumy znacznie wyższe (nawet o 500 procent).

Takie osądzenie obrotu i dochodowości rzemiosła wkracza w dziedzinę absurdu. Czy panowie, powołani do orientowania się w biegu życia gospodarczego, są, aż tak bardzo niekompetentni, iż nie widzą... ruiny?...

„Skarb, oceniając tak wysoko dobre interesy rękodzielni, myli się zasadniczo. Nie chcemy przedstawiać sprawy za czarno, nie chcemy umniejszać wpływów podatkowych rzeczywiście i sprawiedliwie należących się Państwu,

lecz musimy najmocniej protestować, gdy tenże skarb wprost m o r d u j e rzemiosło. Wystarczy przecież, aby Ministerst. Skarbu zapytało się w Ministerstwie Przemysłu o stan rzeczy. Dowie się, iż wielki odsetek warsztatów likwiduje, lub kurczy swoją produkcję, goni resztkami sił, zmniejsza ilość pracowników. W mniejszych osiedlach, w których dawniej bujnie kwitło np. szewstwo, lub krawiectwo, dziś niema dziesiątej części tego życia. Wielka kategoria rzemieślników małomiasteczkowych, produkujących na jarmarku i targi obecnie dosłownie przyniera głodem.

„Rozysłane obecnie nakazy płatnicze wywołują wprost desperację. Bo gdyby nawet komisje odwoławcze znacznie zmniejszyły wymierzony podatek, to jeszcze pozostanie suma niemożliwa do zapłacenia, niczem nieusprawiedliwiona, wprost wyszana z palca. Znowu zastukają młotki komor-

# Z LITWY.

## Zerwanie układów niemiecko-litewskich.

Trwające od dłuższego czasu pertraktacje pomiędzy Niemcami i Litwą w sprawie Kłajpedy obecnie zostały zerwane.

Powodem zerwania było nieprzejednane stanowisko rządu litewskiego w sprawie wyborów do sejmiku kłajpedzkiego oraz sprawy gospodarcze.

Rząd niemiecki postanowił złożyć w Lidze Narodów skargę na systematyczne gwałcenie przez Litwę konwencji kłajpedzkiej.

ników, znowu pójdą na licytację narzędzia pracy, setki rzemieślników — na działy!

„Jak długo będzie trwała taka prowokacyjna polityka podatkowa w stosunku do rzemiosła?

„Z jednej strony rząd zabiega o głosy rzemieślnicze organizując sobie krakowskie zjazdy, na których opowiada cuda o „opiece” nad rzemiosłem, dekoruje orderami karjerowiczów, nagani rądcami rzemieślników na rządowe, wręcz podwórkę, z drugiej strony dokręca śrubę podatkową, iż nie tylko ostatni grosz i kapota, lecz życie wprost ucieka. My dziękujemy za taką „opiekę”, chcemy jedynie, abyśmy mogli pracować i płacić to, co się rzeczywiście od nas należy.

„Wrzenie pomiędzy rzemieślnikami wzrasta, bo doprowadzeni są do rozpaczy. Z jednej strony widzą rzucenie w błoto pieniędzy, marnowanie ich na cele nie mające nic wspólnego z potrzebami państwa, z drugiej — te same pieniądze wyciskane są z obywateli, doprowadzając ich do ostatecznej ruiny.

„Łatwo jest zniszczyć rzemiosło, lecz wiele lat trzeba, aby się znowu odrodziło”.

Coż do powyższej skargi pisma bynajmniej nie partijnego, lecz ściśle fachowego, dodać można? Czyba przypomnieć te obietnice jakich przed rokiem nie szczędziły sfery sanacyjne pod adresem stanu średniego, którego rzemieślnicy i kupcy są głównymi przedstawicielami. Jeżeli przejrzymy pisma, poświęcone sprawom handlowym, te same napotyamy badania kupców, większych zarówno jak i drobnych. W Poznaniu zarówno jak i na Pomorzcu, gdzie większe jest uświadomienie, gdzie stan średni lepiej jest zorganizowany, już się po miastach i miasteczkach odbywają liczne wiece protestacyjne, wysyłane są do władz skarbowych delegacje, w celu domagania się ulg, a głównie sprawiedliwego wymiaru podatków.

Ponieważ na wsi w chatkach zarówno jak i w dworach te same słyszymy badania na niepomierne ciężary podatkowe, gdzie się zapyta: któż właściwie w Polsce zadowolony jest z panujących obecnie stosunków?

Odpowiedź na to znajdziemy w żydowskim „Nowym Dzienniku”, w nrze 100 stwierdza że „za obecnego rządu zmniejszył się antysemityzm gospodarczy, oraz, śruba podatkowa w stosunku do żydów także znacznie sfolgowała”.

Wobec Polaków śrubę podatkową się dociska, wobec żydów — folguje... Jak i czemu to wytłumaczyć? Może nam wyjaśnią ci; którzy „nową erę” dla rzemiosła i kupiectwa zapowiadali?

## Sejm i Rząd.

### Prace komisji ankiety.

Przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do prezesa komisji ankiety p. prof. Rotherta po wywiad.

Jak się przedstawia w tej chwili stan prac komisji ankiety? Zasadniczo prace komisji an-

kietowej dzielą się na 3 okresy: 1) opracowanie ankiety pisemnej, która dostarczy materiałów dotyczących warunków i kosztów produkcji, 2) badania bezpośrednie zakładów przemysłowych, które dostarczą komisji ankiety materiał do dotyczących racjonalizacji i potencjalnych procesów produkcyjnych oraz 3) opracowanie wniosków w sprawie warunków, kosztów oraz racjonalizacji procesów produkcyjnych. Pierwszy okres jest ukończony.

Jak długo, jeszcze trwać będą prace komisji ankiety?

Charakter prac komisji ankiety wymaga, aby prace te nie przeciągnęły się zbyt długo. Stąd i nasza komisja ankiety, wyobrażam sobie, powinna zakończyć swoje prace w ciągu bieżącego roku.

### Ratyfikacja umów.

Dn. 19 maja nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą niemiecką o wzajemnej komunikacji kolejowej podpisanej w Berlinie dn. 27 marca 1926 r.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje, że dn. 19 maja 1927 r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji polsko niemieckiej w sprawie uregulowania stosunków granicznych podpisanej w Poznaniu dn. 27 stycznia 1926 r.

## Ze strzeleckiego kwiatka na kwiatek.

Zaledwie rok upłynął od chwili, kiedy „Strzelec” stał się jaknajbardziej urzędową organizacją „przyprosobienie wojskowego” i jako beniaminek rządów majowych, ruszył szturmem na Polskę, głosząc „nową erę” w życiu społecznym i politycznym. Dople rok upłynął od tej chwili, kiedy „szara maciejówka” wdarła się do wszystkich miast i miasteczek, przenikła do wielu wiosek i zapadłych kątów, wszędzie hardo i buńczucznie wielbiąc twórców przewrotu, a jednocześnie... sporo kłopotów przysparzając władzom sądowym i policyjnym. Pospolity kryminal, sądy koronne, specjalne oddziały bezpieczeństwa do walki z bolszewizmem nie mało miały roboty z „bracią strzelecką”, która w wielu wypadkach nie tyle przyspasabiła wojskowo, ile — kradła, szantażowała, fałszowała, podpałała, napadała, rabowała, konspirując, zdradzając państwo i naród, bezczęszcząc Kościół i plując na wszystko, co nie strzeleckie, a narodowe.

Oto próba rejestracji „zysków moralnych”, które „Strzelec” w przeciągu czasu od 15.V.26 do 15.V.27 mocno zakarbował... na kartach kronik kryminalnych. Oto rejestr suchych faktów i dat.

Dn. 8.VIII „strzelcy” w Kielcach biją się z wojskiem i usiłują rozbroić Józefa Ballńskiego, sierżanta 24 p. (im. marszałka J. Piłsudskiego) z Lucka („Słowo” Radomskie z dn. 12.8 Nr. 181). Dn. 20.8 komendant „Strzelca” w Radomiu, Józef Zabicki, przysięgł przez władze prokuratorskie za defraudację w miejscowym magistracie, popełnienia samobójstwa. („Słowo” Radomskie z dn. 21.8 Nr. 189). Dn. 19.8 „strzelec” Marcell Skowroński namawia robotników bydgoskich do wstępowania do swej organizacji, gdy namowy nie skutkują strza-

trochę mej przeszłości powróciło, zanim jednak udzielił mi pomocy, ułatwił obronę mych praw i dał szereg bardzo cennych rad, z ust ich musiałam usłyszeć okropną wiadomość.

Opowiedzieli mi, że biedna mama umarła z rozpaczy w tydzień po moim zniknięciu, a ojciec w pół roku później odebrał sobie życie, zgnęany wstędem, który mój prześladowca sączył w jego duszę za pomocą depesz anonimowych.

Takie było moje życie, Janku. Wczoraj opowiedziałam ci tylko, że pewien człowiek uwiódł mnie, a rodzice pomarli skutkiem tej jego zbrodni. Dziś wszczęłam, całą okropną prawdę, poznałam przyczyny mego cierpienia i nienawiści.

### IX.

Adela umilkła znudzona wysiłkiem i złożyła śliczną główkę na mem ramieniu.

Pełen szacunok wobec głębokiego bólu tulił ją łagodnie nie śmiejąc przerywać otaczającej nas ciszy, w której brzmiały jeszcze echa opowiedzianego przez nią dramatu.

Wargi moje dotknęły czoła Raelli. Skromną tą pieczęcią

## OSTATNIA NOWOŚĆ!

# Kościół, Naród i Państwo

NAPISAŁ

Roman Dmowski

Nakładem Obozu Wielkiej Polski.

Do nabycia w Administracji „Dzien. Wil.” Dominkańska 4. CENA 2 ŻŁ.

tem z rewelurw ciężko ranli w brzuch rob. Wł. Kańczuka („Gazeta Polska” z dn. 19.6 Nr. 189). Dn. 16.8 w Kraśnie w Malopolsce policja zmuszona jest salwą poskramiać gości na zabawie strzeleckiej („Gazeta Polska” Nr. 189 z dn. 19.8). Dn. 30.8 w Ostrowiu Mazowieckim policja aresztuje okrog. komendanta „Strzelca”, Piłkę, za fałszerstwo dokumentów w urzędzie drogowym. (Gazeta W. P. Nr. 240 z dn. 2.9). Dn. 29.8 w Wieruszowie, w woj. Poznańskim, ks. Kott odczytał z ambony „wyrok śmierci” na siebie, wydany przez „Strzelca” za potępienie tej organizacji („Gaz. W. P.” z dn. 1.9). Dn. 20.8 w Kutnie odbyło się pierwsze zebranie nowoobranej rady miejskiej. Frakcja komunistyczna jako swego kandydata na burmistrza wystawiła Konrada Łukaszyńskiego, komendanta obw. „Strzelca” na okręg Kutnowski („Gaz. W. P.” Nr. 229 z dn. 25.8). W dn. 15.9 w Strzelnie policja aresztowała głównego podgagacza burd ulicznych, które odbyły się w tem mieście, niejakiego Stan. Janceckiego, komendanta miejscowego „Strzelca” (Gaz. Budgoska” z dn. 18.9 Nr. 214). Prezes „Strzelca” w Ratajach, w pow. Gostyńskim, Andrzej Czapski, zostaje skazany przez sąd za lichwe pieniężną na 2 tyg aresztu i 1.000 zł. grzywny. („Gaz. W. P.” z dn. 4.9 Nr. 242). Dn. 8.9 w Lagiszy pod Sosnowcem, na placu kościelnym w czasie nabożeństwa oddział „Strzelca” obrzuca obelgami księdza proboszcza, który prosi o przerwanie nieprzyzwoitych pieśni. („Gazeta Polska” z dn. 23.8 Nr. 192). Dn. 4.9 w Płocku pljani „Strzelcy” rzucają się z bagnietami na policję i ranią posterunkowego. („Gaz. W. P.” z dn. 8.9 Nr. 247). Dn. 9.9 w Strzelnie „strzelcy” odbijają aresztanta prowadzonego przez policję i biją ją kamieniami. („Gaz. W. P.” z dn. 14.9 Nr. 252). Dn. 5.11 w połączu Poznań — Gniezno przytrzymano Fran. Żaka, jadącego „na gapę” i przy rewizji znaleziono przy nim wytrychy złodziejskie. Zak jest komendantem „Strzelca” w Grudzieżu („Gaz. Bydgoska” z dn. 9.11 Nr. 258). Dn. 18.10 w połączu Warszawa — Pruszków popełnił samobójstwo Jan Neljona „strzelec” — żonobójca i defraudant. („Gaz. W. P.” z dn. 14.10). W Świeciu na Pomorzcu sąd skazał 6 „strzelców” wraz z komendantem miejscowego oddziału „Strzelca” na 2—6 miesięcy więzienia za awantury, czynione przez bezrobotnych. W Gostyniu (Wielkopolska) instruktor „Strzelca” Ignacy Wersler, włamał się i okradł sklep obuwia Gulińskiego („Gaz. W. P.” z dn. 28.3.27). W Wolsztynie, za opór władzy i podburzenie robotników aresztowany został i skuty miejscowy instruktor „Strzelca” Halaj („Gaz. Polska” z dn. 21.3.27). Dn. 4.4 miejscowy sąd skazał fałszerza dwu złotych, Mieczysława Rodowicza, organizatora miejscowego „Strzelca” na 2 lata więzienia („Gaz. Polska” z dn. 7.4).

Oto jest króciutka „encyklopedia” wiekopomych czynów strzeleckich sanatorów, dokonanych zaledwie w przeciągu jednego roku. Jest ona, niestety niepełna, gdyż nie wszystkie materiały i „pamiątki” udało się przechować i zachować. Jednakże, nawet to, co udało się ocalić gwoli wdzięcznej pamięci potomnych, świadczy i świadcząco będzie o energii... kryminalnej tej tak faworyzowanej obecnie i... nierewidowanej (jak np. „Straż Narodowa”) organizacji — „przyprosobienia wojskowego”...

### Zamach w szkole.

NOWY-YORK, 19.V. (Pat.) Według ostatnich doniesień z Beath, w stanie Michigan wskutek eksplozji w tamtejszej szkole zginęło 35 dzieci i 4 osoby dorosłe. Zamach był podobno dziełem zamsty.

### Trzęsienie ziemi.

LIZBONA, 19.V. (Pat.) United Press. Miasto Alibasser de Sel nawiedzone zostało przez trzęsienie ziemi. Obawiają się, że liczba ofiar okaże się znaczną.

## Jak rozmieszczeni będą pielgrzymi w Wilnie.

(W y w i a d.)

Wobec zbliżających się uroczystości Koronacyjnych i spodziewanego wielkiego zjazdu z tej okazji wiernych z całej Rzeczypospolitej, kwestia rozmieszczenia rzesz pielgrzymów w naszym mieście, które jeszcze tak niedawno przeżywało ostry kryzys mieszkaniowy, winna budzić największe zainteresowanie i zarazem obawę by znana gościnność wilanin nie została narażona na złą sławę, dzięki nieodpowiedniemu potraktowaniu tak poważnej sprawy przez społeczeństwo wileńskie.

W kwestji tej zasągnęliśmy informację u źródła, — od przewodniczącego Sekcji Kwaternkowej, p. Prezesa Jana Popowicza, którego kierownictwo sprawą rozmieszczenia pielgrzymów daje rękojmię jak najlepszej wyjścia z dość trudnej sytuacji. Bo, przedewszystkiem, na samym już wstępie Sekcja Kwaternkowa zmuszona jest walczyć z trudnościami finansowymi, Sekcja bowiem dotychczas żadnych sum do rozporządzenia nie otrzymała. Tymczasem, Sekcja dąży do zapewnienia pielgrzymom z dalszych okolic (bo przybywający z bliższych lub dalszych okolic Wilna znają miejscowe stosunki, mają krewnych, powinowatych lub znajomych, z których pomocą zawsze znajdują sobie kąć znośnego noclegowego pomieszczenia z wystarczającą ilością stomy względnie wiorów drzewnych. Słomę trzeba sprowadzić z Poznańskiego co najmniej kilka wagonów i to teraz, zawczasu, bo później zdrożeje, — ale na to potrzebne są pieniądze!

Jan Cichy.

## Wiadomości telegraficzne.

### Ujęcie złodziei.

BERLIN, 19.V. (Pat.) Policja frankfurcka aresztowała wczoraj w Offenbachu wspólników urzędnika pocztowego w Królewskiej Hucie Kesslera, który zbiegł do Niemiec, po dokonaniu kradzieży półtora miliona złotych. Aresztowanymi spółnikami Kesslera są Godryf Cieślak i jego żona. U aresztowanych znaleziono 350.000 złotych. Poza tem w jednym z banków francuskich wykryto zde-

— Wejdz, rzekła Adela.

Ukazała się Georgina. Była to mała staruszka, mocno przygarbiona. Jej zwiędła, pokryła zmarszczkami twarz miała barwę zbutwiałego wosku różowego. Dziwnie młodzieńcze oczy błyszczały wśród tej twardy, zmienionej pergamin przez czas, niedostatek i troski. Georgina stanęła na środku ookoju, ukłoniła mi się i skrzyżowałszy znieskształcone ręce na pierśiach czekała.

— Usiądz, rzekła do niej Adela serdecznie, wezwałam cię, abyś mogła wesprzeć pamięć moją, gdyby zawiódła mnie ona w niektórych szczegółach tego, co chcę opowiedzieć.

I zwracając się do mnie dodała:

— Janku, chce, by Georgina była obecna dla uchylecia wszelkiej twojej wątpliwości co do tego, o czem będę mówić. Możesz zwracać się bezpośrednio do niej, jeżeli zechcesz innych jeszcze wiadomości poza temi, których ja mogę dostarczyć. Była świadkiem wszystkich nadzwyczajnych wydarzeń, o których słyszałeś.

Adela usiadła znowu przy mnie.

(D. c. n.)

Jerzy André Cuel. 24

## PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Po nieskończonych minutach oczekiwania, w ciągu których serce biło mi rozpaczliwie w pierśsiach, wróciła mówiąc, że krata zamyka gruby łańcuch i że trzeba będzie długotrwałej pracy, aby go przepiłować. Proponowałem, że jej pomogę, lecz odpowiedziała, że jestem na to jeszcze zbyt osłabioną i że po dziesięciu mlesiacach zamknięcia bez powietrza i ruchu nie będę zanadto mocna na zniesienie wysiłku, którego wymagać będzie nasza uczciwka.

Po dwóch godzinach zaciekłej pracy Georgina oznajmiła mi wreszcie, że wszystko gotowe, krata otwartą i że pozostaje nam tylko uchodzić z tego przekłętą więzienia. Na tę wiadomość rzuciłem się na ramiona i pod wpływem ataku nerwowego zaczęłam szlochać. Uspokoiła mnie, ubrała starannie w swoje suknie, w których wyglądałam jak szcuple anemiczna dziewczyna wiejska i włożyła mi w ręce krótki

sztylet. Następnie pogasiła wszystkie lampy, zabrała świecę i zapalki, wypchnęła moje i swoje kieszenie czekoladą i kawalkami chleba, i wreszcie rozkazała iść za nią w milczeniu.

Zbyt wiele ważnych rzeczy mam ci jeszcze do powiedzenia, Janku, abym zbyt mogła rozwdzić się nad etapami tej ucieczki, podczas której Georgina złożyła mi dowody nadzwyczajnego przywiązania. Nie będę przeto opowiadała, jak niebezpieczne było nasze przejście przez ogród, którego żadna z nas nie znała i z jakim trudem przebyłam otaczający go mur. Niech ci to wystarczy, Janeczku drogi, że zdołałam dotrzeć do Neapolu, wsiąść wraz z emigrantami na okręt, który płynął do Marsylii i stanął dowódcę się piechotą do Nicei, zbrząc o pożywienie po drodze.

W Nicei jednak dopiero spotkałam mnie cios najsroźszy!

Pierwszą moją myślą było pobiec do naszej willi i nie zapomnąc nigdy uczucia, z jakim patrzyłam na jej mury, z których wyszłam przed jedenaściami miesiącami radosna, a teraz powracalam po tylu ciężkich przeżyciach. Jedenaście miesięcy zaledwie upłynęło od chwili, w któ-

rej wychodziłam z tych drzwi, strojnie ubrana, wsparta tkliwie na ramieniu ojca! Oczy moje skierowały się na nogi bosa, na łańcuch, w które byłam odziana i obraz przeszłości wydał mi się snem.

Dom ten jednak stał teraz cichy, milczący, okiennice miał wszystkie pozamykane.

Złe przeczućie ścisnęło mi serce i nie śmiałam podejść ku niemu bliżej, ani uczynić żadnego ruchu. Pragnęłam poznać jaknajrychlej prawdę, a równocześnie obawa, pewność prawie nowego cierpienia powstrzymała mnie od zbyt szybkiego usłyszenia okropnej wieści.

W końcu jednak podniosłam głowę i zrezygnowana zadzwoniłam do drzwi sąsiedniego domu. Mieszkał z nim ongiś dobry znajomy moich rodziców. Otworzyła mi służąca, od której dowiedziałam się jedynie, nie śmiejąc pytać więcej, że państwo Bertrand-Dawid zajmują w dalszym ciągu te wille.

Ten fakt miał dla mnie znaczenie bardzo doniosłe. Dzięki owym znacym ludziom, którzy znali mnie dawniej, wiele trudności z łatwością rozwiązałam. Przy nich miałam wrażenie, że

leńskim, Sekcja zawczasu komunikuje się z zgłaszającymi się pielgrzymkami, wyznaczając im odpowiednie lokale i zawiadamiając je o tem. Jest to bardzo celowe z tego względu, że pielgrzymki jeszcze przed wyjazdem będą objazdowe z warunkami pobytu w Wilnie i pojedają do Wilna mają już ostatecznie i dokładnie wskazane pomieszczenie.

Jak już przed tygodniem informowaliśmy, Sekcja rozprządza już pomieszczeniami szkół powszechnych i średnich mogąc pomieścić do 7 tysięcy pielgrzymów) oraz przykościelnymi, niektórych urzędów i instytucji i wreszcie lokali zaofiarowanych przez osoby prywatne. Niewykluczone też jest udzielenie przez wojskowską część koszar i namiotów połowych dla rozlokowania piątków. A pomieszczeń trzeba dużo, bo już obecnie na sześć tygodni przed koronacją zgłoszenie pielgrzymek coraz liczniej napływają. Mianowicie, w ostatnich dniach zgłosiły się następujące pielgrzymki: z Białej Podlaskiej 1500 osób, Polskiego Czerwonego Krzyża z Brańska

200 osób, Ligi Katolickiej diecezji Śląskiej 250 osób, diecezji Pińskiej 200 osób, chrześcijańscy robotnicy z Ligi Katolickiej z Warszawy 150 osób, oraz kilka pomniejszych z Łomży, Przemysła i Wierzbicy z pod Radomia i inne.

Niemniej ważną jest kwestja zaprowiantowania przybyłych. Starania Sekcji Kwaterunkowej w tym sensie zmierzają do urządzenia w kilku punktach miasta t. j. w miejscach, straganów z pieczywem i mięsami oraz uruchomienia wojskowych kuchni polowych i zbiorników z wodą przegotowaną.

Pod względem bezpieczeństwa sanitarnego i obaw znieśnienia chorób nagminnych, należy mieć to na uwadze, że władze jak na miejscu tak i w Wilnie zapobiegają wszelkim możliwościom w tym względzie.

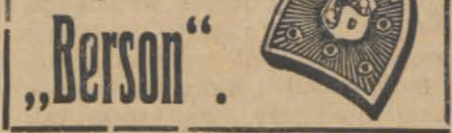
Jak się dowiadujemy, p. Prezes Jan Popowicz zamierza wykorzystać swój tegoroczny urlop wypoczynkowy, by zwolniony się od obowiązków służbowych całkowicie czas poświęcić pracy Sekcji Kwaterunkowej. (o.)



**Wszyscy pragną**

bez różnicy płci i wieku, zajęcia i stanu ochronić swe zdrowie i nerwy, nosić obuwie trwałe i oszczędne, mieć chód przyjemny, elastyczny i elegancki.

**Wszyscy więc winni nosić** obcasy i zelówki gumowe



ster, Nukari E. — b. Minister, Siwola Erkki — Radca Ministerstwa Rolnictwa, Pullinm Erkki — b. minister, Vuokoski K. V. — b. minister — poseł. Jyske J. — poseł — rolnik.

— **Wycieczka lekarzy w Wilnie.** W dn. 31 b. m. do Wilna przybędzie wycieczka lekarzy — słowian, którzy po odbytych zjeździe w liczbie około 200 osób zjedzą najbliżej miasta Rzeczypospolitej.

Wycieczkę podejmować będzie T-wo lekarskie w Wilnie przy pomocy Magistratu (r.)

— **Wystawa prób i wzorów.** W połowie czerwca r. b. ma być zorganizowana w Wilnie wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego.

Stosownie do projektów, wystawa ta mieścić się będzie w b. pałacu Tyszkiewicza, na co godzi się obecny zarządca gmachem, dyr. biblioteki p. Rygiel.

W sprawie tej dziś o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się w Magistracie konferencja celem omówienia szczegółów. (r.)

— **Wycieczka weteranów Polaków z Ameryki.** W Magistracie odbyło się ostatnio pod przewodnictwem viceprezydenta miasta, p. Łokuciewskiego posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki weteranów polaków z Ameryki.

P. Łokuciewski, zgajając zebranie zakomunikował, że wbrew poprzednim projektom wycieczka, składająca się z 2600 osób przybędzie do Wilna dn. 29 lipca i zabawi tu do 1 sierpnia.

Przedwzyskiem zastanawiano się nad kwestją pomieszczenia tak znacznej liczby osób. Uczestnicy wycieczki podzieleni będą na 4 grupy po 150 osób każda. Część znajdzie pomieszczenia bezpłatnie.

Noclegi zapewnią: T-wo Krajowawce, Dyr. Kolejowa, Bratnia Pomoc U. S. B. oraz Magistrat. Postanowiono odwołać się do innych instytucji z prośbą o użyczenie lokali oraz zwrócić się do Zw. hotelarzy by złożyli dane ile który hotel może pomieścić osób oraz za jaką opłatą.

Obiady, śniadania i kolacje goście — rodziny spożywać będą w restauracjach: Georgesa, „Bristolu“, „Zaczysu“, Koła Polek i klubie szlacheckim.

Szczegółowo opracowany program pobytu wycieczki przewiduje: powitanie na dworcu z muzyką, nabożeństwo, zwiedzanie miasta, przedstawienie w teatrze, raut i pożegnanie.

**Sprawy administracyjne.**

— **Walka z chorobami zakaźnymi.** P. Wojewoda Wileński, jako Nadzwyczajny Komisarz do Spraw Walki z Epidemjami wydał do „ludności województwa wileńskiego“ odezwę, aby z nastaniem lata, jako okresu sprzyjającego szerzeniu się wszelkich chorób przedsięwzięcia odpowiednie środki zapobiegawcze.

Jednocześnie z tem w odezwie podkreślone jest, iż osoby nie przestrzegające przepisów sanitarnych, będą pociągane do odpowiedzialności w trybie postępowania karno-administracyjnego.

**Sprawy wojskowe.**

— **Rejestracja oficerów b. armji austriackiej.** Osoby, które w b. Armji Austriackiej osiągnęły stopień „fahnrich“, a które dotychczas nie zgłosiły się do rejestracji oficerów b. armji zaborczych w celu zaliczenia ich do oficerów rezerwy W. P. mogą w terminie 4-miesięcznym, licząc od dnia 12 b. m. złożyć podania o zarejestrowanie, załączając dokumenty wymagane przez instrukcję o rejestracji, w drodze służbowej przez P. K. U. do M. S. Wojsk. Ci z „fahnrichów“, którzy w oznaczonym terminie nie wnieśli odpowiednich podań, zostaną zapisani do ewidencji szeregowych rezerwy.

**Sprawy szkolne.**

— **Egzaminy.** Dyrekcja Państwowego Seminarium Nauczycielskiego męskiego im. T. Zana w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej 29 ogłasza, że egzaminy wstępne na kurs I, II, III i IV odbędzie się od 27-go do 30-go czerwca od g. 8 rano r. b. Podania przyjmuje i

informacji udziela Kancelarja Seminarjum codziennie do dnia 23 czerwca w godzinach od 11 do 12-jej przed południem.

**Sprawy miejskie.**

— **Rejestracja psów.** Mimo poczynionych przez Magistrat ogłoszeń o obowiązkowej rejestracji psów w ciągu kwietnia rb., do tej pory zarejestrowano bardzo nieznaczna liczbę psów. (r.)

**Z życia cechów.**

— **Walne kwartalne zebranie cechu piekarszy** odbyło się w niedzielę 8 b. m. Przewodniczył starszy cechu p. F. Niedek w asyście podstarszych cechu p. W. Torwira i A. Wiłkowskiego. Pióro trzymał p. A. Bukowicz. Obecnych było około 40 osób. Długo i szczegółowo rozważano nad dwoma sprawami, mianowicie: niewłaściwego wymiaru przez władze skarbowe przemysłowego podatku obrotowego oraz rozpoczęcia działalności Spółdzielni cechowej. Co do pierwszej sprawy uchwalono wysłać delegację z odpowiednim memorandumem do p. Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej. W sprawie Spółdzielni omawiano konkretne posunięcia, zmierzające do uruchomienia takiej, a więc lokatę udziałów, wybór kierownika i inne drobniejsze administracyjno-gospodarcze sprawy. (o.)

**Z życia stowarzyszeń.**

— **Ogólne zebranie Towarzystwa „Odrodzenia Religijnego“** odbędzie się dn. 22 maja o godz. 4-jej p. p. w mieszkaniu Ks. proboszcza kościoła S-go Jana Ks. Miłkowskiego.

— **Zjazd Walny Oddziału Wileńskiego Związku Harcerstwa Polskiego** odbędzie się w niedzielę dn. 22 go maja b. r. Przed otwarciem Zjazdu zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Michała (ul. Wolana) o godz. 9 min. 30, której wysłuchają przedstawiciele władz, starszyzna harcerska i drużyny wileńskie żeńskie i męskie.

O godz. 11-jej nastąpi otwarcie Zjazdu w Sali Śniadeckich (U S B (wejście od ul. św. Jana) przez J. E. Ks. Bisk. W. Bandurskiego Przewodniczącego Oddziału Wileńskiego Z. H. P.

Szczegółowy program Zjazdu zostanie podany w najbliższych dniach.

Zjazd poprzedzą odprawy drużynowych Chorągwi Wil. Żeńskiej i Męskiej, które się odbędą w sobotę dn. 21 b. m.

Wieczorna harcerska odbędzie się w sobotę dn. 21 b. m. w Sali Gimm. Im. A. Mickiewicza (Dominikańska 3-5). Początek o godz. 19 jej (7 wiecz.)

Zarząd Oddziału prosi wszystkich przyjaciół i sympatyków Harcerstwa o wzięcie udziału w Zjeździe.

— **Stowarzyszenie Młodych Polek** im. Kr. Jadwigi w niedzielę dn. 22 maja o godz. 7 wiecz. w sali „Ogniska“ okręgowego (ul. Dominikańska 4) urządziła przedstawienie amatorskie. I p. t. „Karloze“ kom. w 1 akcie Al. hr. Fredry. II „Pacjent z prowincji“ kom. w 1 akcie. Dochód z przedstawienia przeznaczony na złot druhen do Poznania.

— **Ze Zw. pracowników miejskich.** Na ogólne roczne zgromadzenie członków Zw. pracowników miejskich w Wilnie przybyło 277 osób.

Zgalił je prezes zarządu p. Jastrzębski, powołując na przewodniczącego zebrania p. J. Piłsudskiego.

Po załatwieniu formalności, omawiano kwestję poświęcenia sztandaru Zw., co przypuszczalnie ma się odbyć w dzień Bożego Ciała. Na chorążych wybrano pp. Zyg. Struniewicza, Kaz. Butkiewicza, A. Skrobotana, Szyszkę i Danielewicza.

Następnie przez głosowanie tajne wybrano do zarządu pp.: Jana Mostejki, Wacława Nowickiego i Władysława Bujwida, do komisji rewizyjnej pp. Franciszka Walickiego, Władysława Kozłowskiego i Kajetana Czepulkowskiego.

Sąd honorowy tworzą p. p.: Adam Piłsudski, Myrjan Dzielicki, Zyg. Fedorowicz (adv.), dr. St. Brokowski, dr. M. Minkiewicz, Jul. Glatman, Fr. Walicki, dr. Ad. Narkiewicz i Elzb. Kleczkowska.

Wobec późniejszej pory, dalsze obrady nad sprawami nierozpatrzonemi odroczone do następnego zebrania, wyznaczonego na godz. 5 pp. dn. 21 b. m. w lokalu szk. powsz. „Swit“ przy ul. Mała Populanka Nr. 8.

**Sport.**

— **Komisja Sportowa Sekcji Wioślarskiej Akademickiego Zw. Sportowego** w Wilnie podaje do wiadomości, iż od dnia 12 go ma-



**Z Białorusi Sowieckiej.**

**Powódź pod Bobrujskiem.**

Skutkiem ostatnich deszczów na Białorusi Sow. w ciągu kilku tygodni stan wody na Berezynie koło Bobrujska podniósł się ostatnio o tyle, iż grozi wylewem, w niektórych miejscowościach niżej położonych rzeka zalala łąki i pola. Kilka wsi zostało zalanych. Niebezpieczeństwo nie jest groźne, ale w każdym razie władze sowieckie liczą się z możliwością

wylewu przedsięwzięły środki ratownicze. Mieszkańcy okolic zalanych wodą i zagrożonych wylewem Berezyny należą do najmniej zadowolonych z ustroju komunistycznego i przejawiają stale żywe niezadowolenie i ferment. Władze sowieckie starają się ich skokietować przez niesienie doraźnej pomocy.

**Kłeska huraganu na Białorusi.**

Szalejący huragan w ciągu ostatnich dni na Wileńszczyźnie doszedł również do Białorusi sowieckiej, wyrządzając w wielu miejscowościach dotkliwe często nieobliczalne szkody, szczególnie wiele zbudowań gospodarskich w okęgach zachodnich Białorusi jak w Samochwałowiczach, Kojdanowie, Słucku i t. p. Między innymi wskutek silnego wiatru i ulewy został podmyty w kilku miejscach tor kolejowy na przestrzeżni Mińsk — Homel, tak, że musiano w obawie niebezpieczeństwa wykołowania pociągów, wstrzymać na kilkanaście godzin ruch kolejowy i uprzątnąć tor kolejowy z odłamków drzew i przewróconych słupów telegra-

ficznych, oraz naprawić nasyp kolejowy.

Na 23 kilometrze tej linii, przewrócony został przez huragan wicher domek strażnika drogowego zbudowany z drzewa. Strażnik wraz z żoną i dwójkiem dzieci poniósł śmierć na miejscu pod gruzami domu, najstarszy zaś jego syn lat 17 wyszedł cało i nie tknięty z wypadku.

Według ostatnich wiadomości nie był to odosobniony wypadek w czasie panującego huraganu. Według danych z oficjalnego sowieckiego źródła liczba ofiar orkanu przedstawia się bardzo poważnie, przekracza bowiem 25 zabitych i rannych.

ja r. b. ustalone zostały codzienne dyżury instruktorskie w godz. 17—19-jej, i rozpoczęto szkolenie początkujących wioślarzy Sekcji. W najbliższych zaś dniach rozpoczynają się treningi osad regatowych do zawodów wewnętrznych, projektowanych na pierwsze dni czerwca r. b.

**Sprawy uniwersyteckie.**

— **Egzaminy magisterskie** na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w terminie wiosennym roku akademickiego 1926-27 odbywać się będą od 20 do 25 czerwca b. r. Do egzaminów zgłaszać się należy pisemnie w czasie od 23 do 28 maja b. r.

**Kronika policyjna.**

— **Aresztowanie podrabiaczek 50 złotych banknotów.** Przed kilkoma dniami w sklepie przy ul. Mckiewiczza Nr. 11 zatrzymano damę, która za kupione towary usiłowała zapłacić fałszywym banknotem, wartości 50 złotych. Zatrzymana podała się w III komisarycjate za nauczycielkę z pow. Wileńsko-Trockiego Eugenję Blondynównę, zamieszkałą u siostry swej też nauczycielki we wsi Osieniki. Dla pewności zatrzymaną odesłano do Urzędu śledczego. Po drodze eskortowana chciała nieznacznie zniszczyć legitymację wydaną przez Kuratorium szkolne na nazwisko nauczycielki Bodeńskiej. Posterunkowy udaremnił jej zamiar. W urzędzie śledczym wyjaśniło się, że legitymacja jest podrobiona tuszem.

Specjalny funkcjonariusz, który pojechał do Osienik nie znalazł tam siostry zatrzymanej ponieważ zamieszkuje ona we wsi Spermowszczyzna. Tam też przeprowadzono w jej nieobecności rewizję. Wyniki jej są aż nadto obciążające. Znalezione bibułki, na której wyrysowane były kontury banknotu, fałszywe świadectwo z ukończenia gimnazjum, legitymacja na nazwisko nauczycielki Lotywo-Lotyckiej Wiktorji oraz legitymacje akademickie studentki lwowskiej, żydówki—Miny Zwardon.

Na drugi dzień aresztowano na dworcu kolejowym w Wilnie siostrę Blondynówny — Walerję. Podczas badania zeznała ona, że nazwisko prawdziwe jej jest Radwanówna. Wyjaśniło się też, że była ona nauczycielką dzięki temu, że w 1924 r. złożyła w Ku-

ratorjum fałszywe dokumenty. Cała sprawa gmatwa się w powodzi nazwisk przybieranych przez sprytnie oszustki, jednak śledstwo prowadzone przez jednego ze sprytniejszych wywiadowców pod okiem komisarza Disterhoffa napewno wyjaśni mroki otaczające afarę tę i pomoże ujawnić niewątpliwych współników. Obiedwie siostry odznaczają się dużą dozą pewności siebie i zdają się nie być przynębnione lossem jaki je czeka. Pochodzą z Lwowa.

**Sprawy żydowskie.**

— **Tow. osiedlenia żydów na roli.** Władze wojewódzkie zarejestrowały statut Stowarzyszenia „Wiltor“, czyli „Stowarzyszenie osiedlenia żydów na roli“, na terenie województwa Wileńskiego. Na czele tej organizacji stoi Dr. Szabad.

**Teatr, sztuka i muzyka.**

— **„REDUTA“ na Pohulance.** Przegład repertuaru. Dziś „Uciekła mi przedpierzeczka“ komedia w 3 aktach St. Zeromskiego. Ceny miejsc zwykłe. Jutro III pożegnalny recital G. Ginzburga.

Niedziela o godz. 4-jej pp. „W małym domu“ dramat w 3 aktach T. Rittnera, o g. zaś 6-jej wiecz. „Uciekła mi przedpierzeczka“.

Poniedziałek „Sen“ 7 obrazów F. Kruszwickiego.

Wtorek „W małym domu“ T. Rittnera. Ceny miejsc na przedstawienia od 10 gr. do 1 zł. 75 gr.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia“), „Dudek“** — najzabawniejsze z fars Feydeau, dziś wraca na repertuar Teatru Polskiego.

— **„Jutro pogoda“** — krotoczwila A. Hopwooda, na premierze której publiczność bawiła się znakomicie, grana będzie jutro i w niedzielę.

— **Popołudniówka, niedziela.** W niedzielę o g. 4 m. 30 pp. grana będzie „Simona“ — Devala z M. Malanowicz-Niedzielską, po raz ostatni w sezonie.

— **Poranek w Teatrze Polskim.** W niedzielę 22 b. m. o g. 1-jej pp. odbędzie się w Teatrze Polskim z udziałem wybitnych sił artystycznych

**OFIARY**

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Na zakład nieuleczalnie chorych — S. B. 3 zł.

Na protezę dla zecera J.—N. N. 1 zł. S. C. 50 gr.

Na maszynie dla dziewczynki — Beżimienni 1 zł., Marja M. 5 zł., N. N. 10 zł. Na budowę kościoła św. Teren — M. K. 5 zł.

Na głodne dzieci — M. K. 5 zł. Dla najbiedniejszych N. N. 10 zł.

**KRONIKA.**

**Ameryka odmówiła przyjęcia Białorusinów.**

Tak zwany „Białoruski Instytut Gospodarki i Kultury“ przeważa prowadzoną od pewnego czasu akcję werbowania młodzieży białoruskiej do średnich i wyższych szkół w Stanach Zjedno-

czonych Ameryki Północnej. Przerwanio to nastąpiło wobec odmowy rządu amerykańskiego przyjęcia do swych uczelni zbolszewiczających białorusinów.

**Wiadomości kościelne.**

— **Uroczystość składania ślubów zakonnych.** W niedzielę nadchodzącą 22 b. m. o godz. 10 i pół rano w kościele P. P. Wizytek odbędzie się rzadka uroczystość składania wieczystych (ostatecznych) ślubów zakonnych przez nowicjuszk. Śluby przyjmie, wydelegowany specjalnie przez biskupa rządzącego, ks. prałat Jan Hanusowicz, Prepozyt Kapituły Archikatedralnej. Wileńskiej. (o.)

— **Wyjazd J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza do Pińska.** W związku z rocznicą błog. Andrzeja Boboli, patrona Pińskiej diecezji, odbędzie się w Pińsku, w niedzielę 22 b. m., uroczystości kościelne ku czci błogosławionego Męczennika. Na zaproszenie Ordynarjatu Pińskiego wyjeżdża w sobotę 21 b. m. J. E. ks. biskup —suffragan Wileński Kazimierz Michalkiewicz, celem wzięcia udziału w uroczystości i odprawienia przy grobie Męczennika pontyfikalnego nabożeństwa. (o.)

**Z miasta.**

— **Wycieczka rolnicza z Finlandji.** W dniu 20 b. m. wieczorem, przybywa do Wilna z Fin-

landji wycieczka rolnicza, która zabawi w Polsce do 26 b. m. Członkowie wycieczki przenocują w wagonach, w sobotę zaś rano odjadą do stacji Bielnianki, gdzie się odbędzie zwiedzanie stacji doświadczalnej rolniczej oraz gospodarstw wzorowych p. p. K. Wagnera i Borowskiego J. W godzinach popołudniowych członkowie wycieczki wrócą do Wilna, gdzie zjedzą miasto, ewentualnie szkoły rolnicze w Bukiszkach i Antowiliu. Wieczorem wydany zostanie dla członków wycieczki obiad, po którym bezpośrednio nastąpi odjazd do Warszawy. Na spotkanie wycieczki przyjeżdża z Warszawy do Wilna Minister pełnomocny finlandzki w Warszawie p. Prokope. Spis osób przybywających brzmi jak następuje: Alkier Santeri — b. Minister — literat, Björkenheim Edy — Minister — poseł, Björkenheim Edy — Radca Ministerstwa Rolnictwa, Brander Uno — b. Minister — poseł, Heikkilä B. — poseł, Hirmensale L. O. — rolnik, Junnila Taave — poseł, Kallio Kyösti — b. Prezydent Ministrów, Luostarinen Alpo — poseł, Niukkanen Juho — b. Mini-

TYLKO ORYGINALNA „GILLETTE”  
MADE IN U. S. A.  
ze znakiem TRADE MARK Gillette  
goli NAJLEPIEJ.  
10816-2  
KNOW THE WORLD OVER  
Żądać wszędzie.

### Z Wileńskiego Oddziału Polskiego Tow. Historycznego.

Onegdaj odbyło się niezmiernie ciekawe posiedzenie Wil. Oddz. Tow. Historycznego. Przewodniczył w zastępstwie rektora Parczewskiego prof. Chodynicki i udzielił bardzo interesujących wiadomości z projektowanych Zjazdów Historycznych na terenie Polski zagranicą.

A więc, jako pierwszy, odbędą się Zjazdy Historyków z Europy Wschodniej w Warszawie w końcu czerwca b. r. Oprócz Słowiańskich historyków będą goście z Zachodu i Ameryki. Z historyków polskich przemawiał prof. Dembiński i prof. Kutrzeba albo Rozwadowski. W programie jest sprawa organizacji związku Towarzystwa Historycznych Słowiańskich. Pożądany udział prof. Wileńskich. Pierwsze dwa posiedzenia odbędą się w Warszawie, ostatnie w Krakowie dla pokazania go uczestnikom Zjazdu.

Następnie referował prof. Chodynicki o kongresie historyków w Oslo (Norwegia) w 1928 r. Ma tam być 15 sekcji i historia zaczęła się od starożytności. Niemcy wysunęli kwestję „inwazji słowiańskiej” do opracowania Polsce. Co Polska opracuje—nie wiadomo, prof. Dembiński z Poznania będzie tam jedynym naszym reprezentantem.

Dalej prof. Chodynicki mówi o konieczności współpracy historyków polskich w roczniku bibliografii międzynarodowej, gdzie prace polskich uczonych są stale pomijane. Abstynencja nasza jest tu niepożądana. Prof. Handelman proponuje polskimi uczonymi dział nauk pomocniczych, czasy Napoleońskie i inne okresy. Pożądane nadsyłanie publikacji polskich.

Sowiety nie biorą w tem udziału. Nie można mieć z nimi stosunków.

Zapowiedziany też jest Zjazd historyków w Warszawie w 1930 r. pod hasłem powstania listopadowego. Inne zagadnienia będą tam również rozstrzygane.

W końcu prof. Chodynicki poruszył sprawę recenzji w Kwartalniku Historycznym, co do których Kraków robi krytyczne uwagi. Prof. Chodynicki zaznacza, iż recenzje syntetyczne zamieszcza Kwartalnik, a szczegółowe Atenemu Wileńskiemu. Uwzględniany tam jest głównie dział dotyczący historii b. W. X. Litewskiego. Przewodniczący zachęca panów profesorów do umieszczania prac i w Kwartalniku.

Wreszcie profesor Mienicki wygłosił referat p. t. „Stosunki polsko-moskiewskie po pokoju polanowskim”. Świetny sukces pokoju zapewnijac Polsce Smoleńsk, Inflanty i dalsze ziemie zapewnił na lat 20-cia ekspansję Polski na Wschód. Polska daży w tym okresie do bardziej przyjaźliwych stosunków. Moskwa pro-

wadzi zdradziecką politykę. Przyjmowanie kozaków na służbę carską, zbiegostwo nieuregulowane przez pokój Polanowski, niższe prawosławne duchowieństwo spiegujące na rzecz Moskwy w Polsce, sprawa samozwańców i inne—czyli stunki polsko-moskiewskie w tym okresie pozornie tylko dobrymi. Fermenty tłumione, roboty podziemne, musiały spowodzić wiekowe klęski którym Polska

przez łatwość zapobiec nie umiała gdy był czas ku temu.

W dyskusji nad piątkowym referatem, prof. Koneczny dotknął jeszcze stosunków polsko-tureckich wyjaśniając, że już w XV w. Kalifat łączył się z carem na Polskę jako Katolicką, przesładując nie chrześcijaństwo ale głównie Katolicyzm. Polityka Polski i w tych stosunkach kierowała się często złudzeniami. W. Ż.

## Z KRAJU.

### Pożar miasteczka Rożanka.

(Telefonem od własnego korespondenta).

W miasteczku Rożanka, powiatu Lidzkiego, znajdującego się obok linii kolejowej Lida—Warszawa, wybuchł wczoraj o godz. 1 min. 30 p.p., wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, groźny pożar.

Pożar z braku należytej akcji ratunkowej rozszerzył się z gwałtowną siłą.

Spaliło się 64 domów, w tem 27 mieszkalnych. 80 rodzin pozostało bez dachu. Według dotychczasowych obliczeń straty od pożaru wynoszą około 500 tysięcy złotych. Około godziny 8 wieczorem pożar umiejscowiono.

### Podróż posła amerykańskiego po ziemiach wschodnich.

Wczoraj, dnia 19 maja, przybył do Lidy, będąc w przejeździe z Nowogródka do Wilna poseł amerykański, p. Stetson, który zwiedza obecnie tereny wschodnie Polski. P. poseł Stetson za-

Brak pomocy ze strony straży ogniowych sąsiednich miasteczek tłumaczy się trudnością telefonicznego skomunikowania się.

Charakterystyczna rzecz, iż straż ogniowa w Lidzie, która, nawiasem mówiąc, składa się z samych prawie żydów, pomimo, iż wiedziała o pożarze około godz. 3 p. p., t. j. w niespełna 2 godziny od chwili wybuchu jego, mając dogodnie połączenie kolejowe, nie pośpieszyła z pomocą. Jest to już drugi w tym tygodniu groźny pożar w powiecie Lidzkim.

trzymał się w majątku p. Brochoczków.

Dziś p. Stetson przybywa do Wilna. W podróży tej towarzyszy mu p. senator Baliński.

### Żuprany, pow. Oszmiańskiego.

Miasteczko nasze jest małe i bardzo słabo rozwinięte tak pod względem handlowo-przemysłowym, jak i pod względem społeczno-kulturalnym, to też życie u nas płynie sennie i monotonnie. Ale dzięki żądaniu i staraniu księdza dziekana Piekarskiego i pracy miejscowego organisty p. Witalisa Billewicza, oraz paru innych osobistości, miejscowa młodzież zaczyna się budzić do życia kulturalnego.

Zorganizowało się kółko artystyczne, które od czasu do czasu urządza przedstawienia amatorskie na które chętnie gromadzą się ludzie z okolicznych wsi. Jedno z takich przedstawień odbyło się w niedzielę 8 maja. Pod reżyserją i batutą p. W. Billewicza z wielkim powodzeniem odegrano: „Za nic żydowski swaty”, poczem odbyły się popisy chóru kościelnego, który dobrze wykonał kilka piosenek narodowych i parę skocznych mazurków. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna trwająca do godziny 4 rano. J. G.

### Wycieczka krajoznawcza.

W dniu 1 lipca r. b. wyjeżdża z Wilejki wycieczka dzieci szkół powszechnych obu powiatów w liczbie około 100 osób. W Wilnie nastąpi rozdział wycieczki na trzy grupy, a mianowicie: 1 grupa oddziału III zwiedzi Wilno i okolice, 2 grupa dzieci oddz. VI i VII-go, a więc te dzieci, które zeszłego roku były już w Zakopanem, pojadą do Gdańska (przez Warszawę, Toruń, Grudziądz—Gdańsk (stamtąd wycieczki w okolicy Gdańska, 3 grupa dzieci oddziału IV i V pojadą do Zakopanego przez Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wieliczkę—Zakopane.

Wycieczka wyruszy z miejsca w dniu 1 lipca r. b. by dziesiąta mogła być obecna na koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej. W związku z powyższym odbędą się różne imprezy drużyny harcerskiej i tak: w dniach 5 i 6 czerwca r. b. Wielki festyn z loterją i ćwiczeniami wolnymi, oraz na przyrządach, płekne piramidy i wiele innych pięknych atrakcyj w Wilejce, wieczorem zaś koncert „Lutni Wilejskiej”, na któ-

### Kronika Lidzka.

— Zawody lotnicze. Dnia 31 maja r. b. odbędą się w Lidzie międzypułkowe zawody lotnicze, jako w dniu święta 11-go Myśliwskiego pułku lotniczego.

### Kronika Grodzieńska.

— Hold pamięci Elizy Orzeszkowej. Żadne miasto nie jest powołane tak uroczyście obchodzić rocznicę śmierci Wielkiej Pisarki, jak Grodno.

W Grodzie Eliza Orzeszkowa mieszkała, tworzyła i umarła. Na grodzieńskim cmentarzu zostały Jej doczesne szańki pogrzebane.

Towarzystwo Przyjaciół imienia Elizy Orzeszkowej w każdą rocznicę śmierci organizuje uroczyste obchody.

W dn. 17 maja r. b. o godz. 6 p.p., na cmentarzu odbyło się składanie wieńców przez młodzież szkolną. Wieńce z żywych kwiatów złożyły wszystkie zakłady naukowe polskie i gimnazjum żydowskie. Następnie pp. dr. Kapp i Kisielewicz wygłosili przemówienia, przedstawiając Elżę Orzeszkową jak jedną z największych obywaterek Polski. Chór seminarjum żeńskiego odśpiewał „Anioł Pański”, potem wszyscy obecni „Rotę”. Na cmentarzu zebrało się bardzo liczne grono Grodnień, którzy rokrocznie składają hold Wielkiej Pisarce. W dn. 18 b. m. w teatrze polskim odbyła się uroczysta akademja, na której przemówienie wygłosił prof. Limanowski. Jednocześnie w Farze Grodzkiej odbyło się żałobne nabożeństwo. Przy katafalku stał portret zmarłej.

Do dzieła zatem, a żywo i wytrwale. Zarząd drużyny.

### Wybory do Rady Gminnej w Rudziszczach.

Onegdaj odbyły się w Rudziszczach wybory do Rady Gminnej. Głosować miało stu delegatów upoważnionych do tego przez ogół wyborców.

Początkowo projektowano zgłoszenie jedenastu list jednak, po przemówieniu Starosty Witkowskiego, liczba tych list zmniejszyła się znacznie. Głosowało 97 delegatów. Wybory odbyły się b. spokojnie i w wyniku ich kilka osób zabiegających wszelkimi sposobami by trafić do Rady, a zdanem większości nienadających się do pracy społecznej nie zostało wybranych.

Akcją wyborczą kierował ks. proboszcz Jurkowicz. (x.)

### LISTY DO REDAKCJI.

Szanowna Redakcjo!

Proszę o umieszczenie w najbliższym numerze następujących uwag:

Wobec notatek, które pojawiły się w „Dzienniku Wileńskim” jakoby pod firmą Apostolstwa Modlitwy ogłoszono przystąpienie do akcji przedwyborczej w Wilnie, zwracam uwagę interesowanym, że według własnego statutu Apostolstwo Modlitwy jest stowarzyszeniem o ściśle religijnym charakterze, a członkom jego nie wolno w imieniu tegoż czy w jakikolwiek inny sposób pod jego firmą podejmować się akcji społecznej nawet w zreszleniach ściśle katolickich.

Dyrektor Apostolstwa Modlitwy przy kościele świętego Kazimierza w Wilnie.

### Pierwsza rozmowa radjofoniczna Warszawy z Poznaniem.

— Hallo! Hallo! Dzień dobry panie Adamie. Co słychać? — Bardzo źle. Padłem ofiarą oszustwa. Kupiłem wczoraj, niby tanio, 10 pudełek pasty do obuwia, która okazała się ordynarnym smarem. — Ha, ha, ha! Pewnie pan kupił w ordynarnych, dobrze umytych pudełkach fałszywą pastę. Dobrze panu, trzeba czytać gazety. Wszystkim już wiadomo, że jacyś oszuści stare pudełka po pasie mają i napełniają szkodliwym smarem. — Ach tak... — Tylko pudełka najlepszej pasty „Zorza”, która jakością przewyższa wszystkie krajowe i zagraniczne pasty, są ochronione przed powtórным naleśaniem przez oszustów, gdyż pudełko jest bandedolowane. Kupując znakomitą niezrównaną dobroci pastę „Zorza” nie będzie pan nigdy oszukany.

naliliśmy rewizji nocnej w mieszkaniu obywatela Szmerela, zamieszkałego przy ulicy Marata. Skonfiskowano znalezione cztery monety złote po 10 rubli oraz banknot angielski. Złożono je w powiatowym wydziale skarbowym. Prosimy zakomunikować dalsze instrukcje, stop. data, numer, podpis\*.

### G I E Ł D A.

WARSZAWA, 19.V. (Pat.) — Dolar 8,92—8,94—8,90. Holandia 357,95 — 358,85—357,05. Londyn 43,42—43,53—43,31. Nowy-York 8,93—8,95—8,91. Parыз 35,01—35,10—34,92. Praga 26,50—26,56—26,44. Szwajcaria 172,01 — 172,44 — 171,58. Wiedeń 125,80—126,11—125,49. Włochy 48,75—48,87—48,63.

Papiery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 66,00, dolarówka 53,50 — 53,00, kolejowa 102,80—103,00, 8% listy zastawne Banku Banku Gospodarstwa Krajowego 92,00, 8% Banku Rolnego 92,00, 4 1/2% ziemskie 63,50—63,25, 8% warszawskie 83,50—83,00, 5% warszawskie 71,00, 4 1/2% warszawskie 63,50.

Akcje: Bank Dyskontowy 136,00, Handlowy 7,90, Polski 155,00—152,50 — 153,00, Zachodni 5,00, Spółek Zarobkowych 96,00—96,50, Kijewski 90,00, Czersk 127,00—125,00, Częstocice 3,70, Michałów 0,90 — 0,89, Cukier 6,04 — 5,95, Firley 65,00, Łazy 0,46, Węgiel 113,50—115,25—114,00, Nobel 6,10—6,05, Filtzer 7,50, Lilpop 4425—33,00—33,50, Modrzejów 10,50 — 10,15 — 10,25, Norblin 188,00, Ostrowiec 82,25, Parowoz 0,90, Pocisk 3,70—3,65, Rudzki 3,10 — 2,95—3,02, Starachowice 5,25 — 5,15—5,20, Ursus 2,45, Zawiercie 43,00—43,50, Żyrardów 21,25 — 20,40, Borkowski 3,95—3,90, Żegluga 0,70.

### ROZMAITOŚCI.

#### Curiosa życia sowieckiego.

Pisma sowieckie przytaczają codziennie szereg wypadków, świadczących o zupełnym rozluźnieniu pojęcia praworządności w państwie sowieckim oraz o zupełnym braku szacunku do niektórych kwestyj przez dygnitarzy sowieckich, co w wielu wypadkach tamuje rozwój życia gospodarczego. Z przytoczonych ostatnich przykładów, zasługuje na specjalne uwzględnienie następujący. Z Moskwy wysłano do powiatowego komitetu wykonawczego w Zakatajsku depeszę następującej treści:

„Zakatajski Ispolkom. Pilne. Bank Państwa prosi o sprawdzenie stanu majątkowego obywatela Szmerela, zamieszkałego w Zakatajsku przy ulicy Marata wobec próby jego o udzielenie mu kredytu stop data numer podpis”.

W tydzień po wysłaniu tej depeszy otrzymano odpowiedź następującej treści: „Moskwa. Bank Państwa. Pilne. Wskutek depeszy Banku doko-

### MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dziś będą wyświetlane filmy „Narayana—Bóg szczęścia i śmierci” — egzotyczny dramat w 6 aktach. Nad program: 1) „Narodowe święto 3-go maja r. b. w Warszawie — w 1-ym akcie, 2) „W chwili największej niemości” — w 1-ym akcie, 3) „Tygodnik Gaumont'u Nr. 52” — w 1-m akcie, 4) „Porady przeciwdrożdżycze” — w 3-ach aktach. W początkach koncertu radio. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o godz. 5. Cena biletów: parter—60 gr., balkon—30 gr. Następnym program „Kapitan z Nancy B”.

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości iż w dn. 30 maja 1927 r. o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów (ul. Wielka 66) odbędą się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na eksploatację terenów karpinowych w Nadleśnictwach: Wileńskim, Ławaryńskim, Rudnickim, Stolpeckim, Koniańskim, Trabskim, Nalibockim, Wiszniewskim, Duniłowickim, Smorgońskim, Międzyrzeczkim, Mostowskim, Trockim i innych oraz przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych według obliczenia powierzchniowego poszczególnych drzew na pniu i materalach w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach: Podbrodzkim, Grodzieńskim, Bakszańskim, Orańskim, Mostowskim, Stolpeckim, Trabskim, Różankowskim, Brasławskim, Bersztowskim i innych. Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargowe schematy umów i ofert są do przejrzania w godzinach urzędowych w D. L. P. w Wilnie pokój Nr. 7.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

365—1

**PROSEK „KOGUTEK”**  
Dla dorosłych  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

### Ogłoszenie.

Magistrat m. Oszmiański poszukuje na posadę kierownika nowobudującej się hydroelektrowni prądu zmiennego. — Wymaga się fachowe wykształcenie (pożądane średnie) i praktyka.

Oferty i warunki składać do Magistratu m. Oszmiański.

2794

**DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „Dziennika Wileńskiego”**  
Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA — WCHODZĄCE —

**Turbiny wodne**  
systemu Francisca stojące i leżące instaluje z gwarancją na ulgowych warunkach.  
Representant **St. Stoberski i S-ka.**  
Wilno, Mickiewicza 9. 372—9

**DR. ZELDOWICZ**  
DOKTOR  
chor. WENERYCZNE  
MOCZOPŁC. SKÓRNE  
od 10—1, od 5—8 wiecz.  
KOBIECIE LĘKARZ  
**Dr. ZELDOWICZOWA**  
KOBIECIE chor. dróg  
MOCZ. WENERYCZNE  
prz. 12—21 od 4—6  
ul. Mickiewicza 24  
Telefon Nr. 277.  
W.Z.P.31

**„Szwajcarskie Gorzkie Ziela”**  
są stosowane przy chorobach żołądka, kiłkach, obstrukcji i kamieni żółciowych.  
„Szwajcarskie Gorzkie Ziela” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiający m. funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziela” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po Zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gąsiekiewicza w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysył. najm. 2 pud. po otrzym. zł. 3.90 z preses.

**FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE**  
pierwszorzędnych fabrycznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje  
**K. Dąbrowska**  
WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

**LEKARZE**  
**Dr. Leon Ginsberg**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.  
Ulica Wileńska Nr. 3.  
Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—8.  
W.Z.P. 29

**Dr. Zeldowicz**  
DOKTOR  
chor. WENERYCZNE  
MOCZOPŁC. SKÓRNE  
od 10—1, od 5—8 wiecz.  
KOBIECIE LĘKARZ  
**Dr. ZELDOWICZOWA**  
KOBIECIE chor. dróg  
MOCZ. WENERYCZNE  
prz. 12—21 od 4—6  
ul. Mickiewicza 24  
Telefon Nr. 277.  
W.Z.P.31

**Dr. E. Suszyński**  
Spec. choroby weneryczne, niemocz plicowa, skórne. Przyjm. od 10—1 pp. i od 4—7 wiecz.  
Ul. Mickiewicza 30.

**Dr. O. Ablamowiczowa**  
akuszerka i choroby kobiece  
ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9—10 i 3—5.  
W. Z. P. № 14

**Dr. E. Suszyński**  
Spec. choroby weneryczne, niemocz plicowa, skórne. Przyjm. od 10—1 pp. i od 4—7 wiecz.  
Ul. Mickiewicza 30.

**LETNISKA.**  
**Druskieniki**  
pokoje z utrzymaniem w pobliżu Niemna i zakładu — kuchnia zdrowa i smaczna — tanio. Wyjeżdżając zgłoszenia przyjmują tylko do niedzieli. Telef. 12—48. —0

**Letnisko**  
w ładnej górzystej miejscowości, las z sosen amerykańskich, od Wilna 6 km., (od kolei 1 1/2 km.). do wynajęcia Dowiedzieć się Artyleryjska 6 m 2. 924—2

**LOKALE**  
**Sklep z mieszkaniem**  
do wynajęcia. Witłodoła 45. 824—1

**Mieszkania i pokoje**  
Dla małej inteligentnej rodziny, słoneczne mieszkanie do wynajęcia od 1 czerwca, 2 pokoje i kuchnia, zamienia letnisk. Saska Kępa № 1, (Polocka 47). 890—1

**2 pokoje**  
umeblowane z kuchnią odnajm. na 4 miesiące przy ul. Mickiewicza—rejon katedry. Wiadomość telef. 12—48. —0

**3 Pokoje**  
umeblowane do wynajęcia. Można 1 lub 2 razem. Dowiedzieć się ul. Rd. Mickiewicza 22 m. 58. 925

**Do sprzedania**  
dwa agawy. Ponarska № 21 m. 1. 922

**Do sprzedania**  
dwa agawy. Ponarska № 21 m. 1. 922

**Folwarki i ośrodki**  
posiadamy do sprzedania Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 152—0

**2—3000** dolarów poszukuję na 1 lub 2 hipotekę. Zgłaszać się: Wielka 33 m. 1, od godz. 3—5. Pośrednictwo wykluczone. 390

**ZGUBY**  
Zgub. ks. wojskową wyd. przez P. K. U. — Lida na imię Nowosielskiego Daniela, zam. w maj. Piatkowszczyzna. gm. Żyrmuński. — uniew. się. 360

**Zgub. ks. wojskową** wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Tyszkiewicza Florjana, zam. w Obalach, gm. M. Sołecznica. — uniew. się. 929

**Zgubioną księżczkę** Zgub. ks. wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Franciszka Klarszyca rocznik 1895 zam. w wsi Gierachce gm. Olskieniكية unieważnia się. 921

**PERLUTTERA ULTRAMARYNA**  
Mamusia zawsze zabiera ze sobą Karolika, gdy załatwia sprawunki. Karolek napatrzył się dość, jak mamusia kupuje. Dziś zabrała go mamusia do szewca — chce wybrać sobie wiosenne pantofle, już trzećcia parę w tym miesiącu. Gdy szewc prezentuje mamusi dwie pierwsze pary, Karolek bierze go na stronę i szepce na ucho: — Proszę pana, pierwszych dziesięciu par można wcale nie pokazywać! Nie weźmie ich!

**ROZNE**  
W szkole. — Kret zjada tyle w trzymiesięcznym czasie, ile wazy. — Przeszłam pana Administracji Dziennika psora, a skąd kret wie, — gr le wazy.

**HUMOR**  
W szkole. — Kret zjada tyle w trzymiesięcznym czasie, ile wazy. — Przeszłam pana Administracji Dziennika psora, a skąd kret wie, — gr le wazy.